

Tabela loterii

3-ci dzień ciągnięcia 4 klasy 40 Loterii Państw

I i II ciągnięcie

Główne wygrane

10.000 zł.: 50025 71697 81220	67 903 60162 69 254 454 846 902 39
5.000 zł.: 2762 48691 75064	94 61319 41 425 67 587 683 720 822
94517 122244 142718 146890	61 79 969 62117 97 270 401 511 66
2.000 zł.: 14560 37699 31243	71 605 27 733 44 971 94 63073 85
71746 71822 76156 77082 88613	208 94 350 614 85 831 994 64164 69
104508 116851 117793 124328	75 206 350 502 19 22 88 695 801
126272 17110 178 65 192534	65098 277 841 943 66090 458 525
1.000 zł.: 9072 9249 9474 13396	008 86 714 44 983 6103 109 86 221
14241 14962 22122 25291 26719	92 475 78 511 55 726 45 68147 237
	61 85 86 442 508 54 71 682 857
	69296 313 512 58 759 814 70043 180
	41 381 402 6 29 95 582 781 815 951
	84 71105 75 246 55 427 59 572 619
	619 719 881 998 72070 254 98 500
	604 16 79 790 816 969 73213 78 97
	347 69 486 710 92 96 853 74291 371

Wielka wygrana

75.000

padła wczoraj na Nr. 145912

w kol. J. DZIERŻANOWSKIEGO

Warszawa, N. Świat 64, Freta 5, Gniezno, Chrobrego 2

27398 30486 31518 33563 35406	74 86 849 919 89 90 75215 74 614
36775 59004 72015 78603 83182	27 31 747
83649 86894 88738 88030 98291	76016 220 313 7010 98 700 908
111767 115842 117945 138547	46 78045 252 333 696 718 915 40
159849 169621 175460 187440	79108 58 288 581 620 733 80079

Wygrane po 200 zł.

96 184 92 486 88 870 90 1026 314	74 86 849 919 89 90 75215 74 614
504 35 667 729 937 76 99 2162 66 352	27 31 747
412 531 601 716 821 99 81 3345 426	76016 220 313 7010 98 700 908
49 60 27 721 971 4036 68 227 83 41	46 78045 252 333 696 718 915 40
46 99 553 624 59 84 91 799 857 63	79108 58 288 581 620 733 80079
5080 331 500 32 610 833 49 6084 197	96 391 437 505 649 887 81023 62
269 379 443 597 645 878 7083 139 430	63 161 76 78 261 62 72 316 505 16
67 753 60 8220 321 24 39 55 94 433	34 61 768 79 864 94 8097 264 93
73 78 560 752 9087 410 582 678 609	340 621 41 747 805 951 924 28
700	83078 90 247 353 495 570 647 68

10223 92 96 350 78 475 596 621 700	824 931 84348 520 588 809 58
99 11392 419 48 862 12034 120 239	85097 226 43 318 24 460 80 611 96
386 405 94 521 74 686 936 13054 287	838 86041 62 242 347 48 60 505 618
94 537 702 959 83 14128 83 389 877	51 904 77 87133 67 263 699 703 16
961 1590 238 78 307 39 406 512 792	926 88192 207 96 455 784 805 75
931 16022 111 651 718 877 17077 355	89032 66 386 619 54 899 90307 407
94 417 27 622 25 840 901 18068 168	61834 49 65 91046 55 104 94 387
74 739 841 992 19067 98 144 375 679	406 96 622 66 777 951 66 92015
814 78	260 351 507 96 665 919 9 93059

20011 34 126 515 727 64 947 21035	305 76 89 690 707 86 819 85 942
153 6 070 420 83 594 745 57 886 22040	64 94224 352 515 29 58 700 22 32
156 254 312 69 498 850 972 23100 275	881 937 70 95152 215 59 62 460 86
432 69 516 48 782 928 2144 343 468	512 25 47 65 88 90 744 800 26
622 747 46 911 25019 174 98 346 47	96017 392 430 557 778 908 97077
49 475 531 72 605 57 921 25172 263	113 65 229 409 24 65 618 85 742
349 66 459 553 99 752 71 99 649 84	66 98092 528 717 28 846 75 997
609 27079 261 879 28010 227 331 50	99032 108 44 52 275 92 536 703 40
461 668 828 969 99 29109 328 436 624	864 73 96 93 62

30 52 67 702 12 40 888 30107 13 26	100064 80 128 64 382 409 6560
235 313 51 519 31321 437 554 602 705	768 888 101087 202 76 209 394 437
22164 345 88 94 401 516 55 713 32	44 54 534 643 738 855 913 102071
851 918 33043 72 76 196 348 62 42	266 328 38 88 565 89 831 75 941
52 601 788 893 34103 83 254 444 84	52 103130 339 406 38 43 603 36 51
932 33005 44 437 610 719 54 36 83	768 979 104049 101 58 82 204 448
344 855 52 53 46 37125 62 207 62	525 97 917 76 105004 9 83 88 175
601 65 963	20 232 62 91 441 589 682 734 814

38905 107 207 69 334 622 752	107084 156 304 15 491 585 612 55
38909 18 553 96 935 40042 39 68 76	802 31 908 33 108066 455 69 708
78 167 90 406 742 844 41239 337	809 90 965 109108 467 579 90 721
504 613 83 826 910 70 42010 84 102	110058 118 838 419 39 677 91 758
273 491 653 67 77 86 711 24 876 975	863 111084 213 62 324 407 508 879
43002 106 14 341 85 468 501 81 664	997 12050 122 348 465 522 662
723 882 990 44122 37 247 83 409 637	803 16 46 905 33 113121 33 243 335
626 705 882 45152 226 341 90 464	46 572 702 42 80 90 837

501 869 982 46164 231 50 450 83 707	114069 201 511 649 115339 536 670
929 47160 235 362 498 603 34 66	700 116214 32 628 65 827 953 117044
46 742 856 67 948 48016 73 104 398	148 419 502 607 733 70 816 985
431 951 935 40030 158 303 478 581	118079 190 8 272 464 588 722 47 65
739 951 50002 38 53 164 377 432	78 841 976 119044 219 361 407 133
57 616 707 17 24 94 836 44 46 51	45 501 32 50 637 120318 464 502 20
67 963 51017 62 145 93 319 90 94	90 687 953 121053 239 316 500 620
423 572 867 87 916 52152 401 534 88	8 711 39 854 12252 433 793 846 978
627 39 877 53027 165 238 307 34 65	123053 308 94 487 584 953 124063

477 97 586 662 72 736 920 54002	114 24 266 333 402 67 657 84 92 939
225 352 55140 46 50 325 457 739 76	51 125057 100 211 311 48 814 56
326 904 56002 75 143 201 83 366	126097 126 400 576 983 127048 141
530 687 775 808 37 43 57655 655	204 372 90 599 604 24 771 821 960
728 919 56 58149 61 234 381 536	128158 252 554 654 753 877 83 129091
646 773 822 59082 269 565 626 60	100 34 235 37 346 412 30 89 693 984

Dr Johnke długo nie mógł ochłonąć ze zdumienia i gniewu. — Zbuntowane pacholki! Komunizujący durnie! Batogów wam potrzeba! Batogów! — pokrzykiwał biegając tam i z powrotem po ciasnej kancelarii szkolnej.

Uspokoili się wreszcie nieco i zasiadli znowu przy biurku. Próbował zapomnieć o niemym odciśnięciu tego pisma, które wydawało mu się ważne. Wciąż jednak jeszcze nie mógł zebrać wzburzonych myśli i skupić rozproszony uwagi, powracającej ustawicznie do niesłychanego wystąpienia młodego Wilhelma Ernina, a ochłonawszy trochę, zamiast wziąć się do roboty, począł z jakąś szczególną zaciętością dociekać powodów, jakie go mogły do tego skłonić.

Im dłużej jednak myślał, tym bardziej stawał się dlań niezrozumiały postępek najstarszego syna sołtysa. Dlaczego poszło mu tak o dziewczynę, która unikała go przecież, która całym swym zachowaniem dawała mu do poznania, że nie życzy sobie ani jego załotów, ani towarzystwa. Przypominał sobie, że opowiadał mu ktoś, jak to pewnego razu Anka dała Wilhelmu porządną naukę. Mówiono, że Wilhelm od owego dnia nie tylko nie zaczepiał niedostępnej dziewczyny, ale zmienił jak niepyszny, kiedy zauważył ją na drodze.

Przypominał sobie o tym wszystkim nie bez pewnego zadowolenia, którego powodów nie analizował zresztą.

Dlaczegoż więc Wilhelm rozgorzał nagle taką zawiścią, skoro nie mógł mieć żadnej nadziei na osobiste powodzenie? Co pobudziło go do tego? Czyżby urażona ambicja? No, tak. To było prawdopodobne.

Dr Johnke przeczekał machinalnie kartki zeszytu z sztyrem, zapisywał jedną po drugiej ćwiartki białego papieru zdaniami, które nie miały żadnego sensu i nie chciały odświeżyć tajemniczego pisma, bo wciąż popełniał omyłki.

— Ktoś musiał go chyba podbechtać — mruzczał sam do siebie, nerwowym ruchem co chwila zdejmując i przecierając okulary, których szkła były zupełnie czyste.

Taki ktoś musiał go zbuntować przeciw niemu. Ale kto? Dr Johnke szeregował w myśli swych wrogów. Dokonywał przeglądu wcale łecznego zastępu. Wybierał jednego po drugim i dopasowywał niejako do możliwości wydarcia mu tego najlepszego i zdawałoby się, najwięcej oddanego współpracownika.

— Czyżby stary Wilhelm Ernin?

Uśmiechnął się pobłaźliwie na to przypuszczenie. Nie. To nie on. Stary młynarz, zadufany w swoim bogactwie i znaczeniu swoich przodków i swoim własnym, nie byłby zdolny do tego rodzaju roboty. Był zbyt mało chytry, a zanadto dumny, no i zbyt ciężki, a jego bezgraniczna miłość ojcowska, pod wpływem rozczarowania, jakie mu sprawili synowie, doznała przecież skrajnej ewolucji. Sołtys nie ukrywał swej pogardy dla synów, którzy wyrzekli się rodzimej gwary. Sołtys nie zniżyłby się do namawiania syna i pierwszy nie wyciągnąłby doń dłoni. To raczej Wilhelm uderzył w pokorę.

Ale dlaczego? Któż sprawił, że młody Wilhelm zdecydował się pójść do ojca ze skrupuła, a wypowiedział posłuszeństwo wodzowi, któremu był zawsze tak powolny? Kto rozbudził w nim tę złość, która niepotrzebna? Logika wykazywała mu, że musiał to być jakiś wróg nieprzebragany. Logika również mówiła, że musiała to być chyba kobieta, a stąd już krótka droga prowadziła do jedynego jako tako umotywowanego domysłu.

— Czyżby... czyżby Hilda?

Ależ tak. Nikt inny, tylko ona. Wiedział przecież, że nie był jej obojętny. Wszystko świadczyło, że brzydka dziewczyna jest w nim zakochana bez pamięci. Mówił mu o tym co dnia spojrzania jej rybich, pobawionych brwi oczu, no i ta szczególna gorliwość, z jaką gotowa była spełniać wszelkie jego polecenia.

— Tak! To jej robota — pomyślał, jakby w nagłym oświeceniu. — Ta dziewczyna ma charakter. Jest zdolna zarówno do wielkiej miłości, jak i do bezgranicznej nienawiści. Musiała mnie zniechęcić, jeżeli dowiedziała się, że bywam u Anki.

I zerwał z krzesła, bo poczuł nagle, że znowu zaczyna

Powodzenie Pani

zależy od właściwego stosowania kremu i mydła. Każdej Pani, która pragnie zachować cerę świeżą — matową, gładką, raczmy stosować:

689 784 912 13394 551 813 984 14938	180198 267 684 804 83 181001 56
15720 859 16221 336 406 902 17748	71 292 691 18212 238 446 526 667
55 80 817 940 18376 445 725 69 913	836 979 183189 256 306 81 407 642
19025 103 434 81 96 503	716 88 985 18429 36 185186 664 711
20003 647 906 60 21554 84 22095	831 96 186017 39 753 855 187527 48
194 401 530 38 600 29 72 707 49	188017 23 294 655 758 866 188015
23358 583 780 844 79 907 24125 83	162 72 81 874 5 732 46 388 96 900
230 397 749 854 78 936 25018 730	190091 947 191214 504 754 906 60
26166 253 27043 171 226 77 99 726	192056 714 49 903 70 193080 222 476
906 28518 30 59 642 714 29298 338	511 672 880 194036 358 586 603 771
497 920 3056 494 649 731 98 31558	86 925

32084 190 285 86 533 33074 213 38	IV ciągnięcie
471 59 513 997 34328 954 35596 940	Wygrane po 200 zł.
36063 225 57 61 477 553 620 794	299 860 1139 441 2478 3115 250
37078 113 76 216 414 55 86 482 947	671 4114 752 922 23 5309 583 93 982
38917 39063 141 526 79 893	67 6118 441 643 7736 8000 100 257
40066 413 566 94 787 41557 651 837	343 717 9126 426 50 586 10230 351
907 4220 71 404 512 695 777 827	412 586 93 611 825 902 11209 430 86
991 43222 72 571 657 779 848 44014	12072 213 442 550 629 45 913 13000
26 75 428 615 917 45435 563 639	153 387 14410 15315 499 502 774 69
47 46024 350 77 520 47354 747 48250	181 16041 58 457 55 671 17121 761
310 421 546 82 868 49202 43 452 522	900 18495 244 981 888 15084 248 910

483 563 86 656 52259 79 894 30112	20167 395 471 512 667 21245 86
196 345 558 630 54227 55230 459 88	476 511 20 99 631 985 22361 63 803
533 67 5017 56184 426 76 573 770 402	70 92 947 25294 380 492 554 83 24006
962 76 57071 31 170 475 925 58 58053	64 112 754 942 25391 741 26388 676
163 339 425 57 686 844 90 911 70	800 27036 305 482 776 28113 462 92
59013 130 690 816 46	93 682 29207 32 407 30165 595 857

60010 210 470 614 59 889 61351 700	800 27036 305 482 776 28113 462 92
981 62315 51 75 77 867 63121 62 071	93 682 29207 32 407 30165 595 857
803 8 26 6475 405 855 65075 81	800 27036 305 482 776 28113 462 92
142 742 942 931 66175 580 964 75	93 682 29207 32 407 30165 595 857
67244 99 521 644 84 63104 290 307	800 27036 305 482 776 28113 462 92

595 89055 180 70170 242 71455 847	881 53070 272 363 461 512 808 54158
72009 239 60 556 648 73112 304 462	749 817 928 66 55044 614 32 713 50597
542 900 49 74283 560 649 858 75195	750 57453 61 816 28 58273 59 686
686 796 815 54 77 993 78839 79418	738 831 59019 315 60288 571 61040
77	117 289 525 82 62274 652 63168 224

667 937 47605 784 45208 329 413 862	99 758 908 47 64017 33 679 773 90
947 781 49178 215 401 785 804 50329	65688 151 98 227 908 66226 450 599
600 51261 433 687 50501 140 60 395	877 67427 770 934 44 68017 136 291
881 53070 272 363 461 512 808 54158	67 551 966 69417 738 974 70010 489
749 817 928 66 55044 614 32 713 50597	576 612 878